

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Ani kroku wstecz

Kamil Kupiński

Kamil Kupiński
Ani kroku wstecz
9 marca 2021

<https://megafon.lhub.pl/teksty/ani-kroku-wstecz/>

pl.anarchistlibraries.net

9 marca 2021

– Porozmawiajmy, prawda leży gdzieś pośrodku, dogadajmy się, trzeba zjednać sobie centrum, to nie miejsce na radykalizm. Ale nie wolno tak przeklinać, nikogo nie przekonacie, to trzeba na spokojnie...

– ZAMKNIJ MORDE! DOMAGAM SIĘ MOICH PRAW, A NIE PÓŁŚRODKÓW DO KU**Y NĘDZY!

Ucisiali Was, upupiali, zarzucali radykalizm, mówiąc, że są po Waszej stronie. Prawo do małżeństwa dla par jedнопłciowych? Jakiś fajny centrowy polityk zaproponuje Wam zaraz związki partnerskie i powinniście się jeszcze cieszyć, że dostaliście taki ochłap. O prawie do adopcji nawet nie marzcie. Mieszkania komunalne? Przecież to KOMUNIZM. Macie tu fajny program mieszkaniowy deweloper plus i ch*j Ci w dziób. Radykalizm to zło. 8% na służbę zdrowia? Najpierw przestańmy marnotrawić pieniądze. Podatek 75%? Oho, ktoś tu szedł na zawał. No i co? Trzeba zgodzić się na ustępstwa i walczyć o mniejszą stawkę? Otóż nie.

Weźmy na ekran aborcję. Co robiły ruchy anti-choice przez ostatnie lata? Nie, nie prosiły się o rozszerzenie zakazu aborcji na płody z zespołem Downa. Głośno darli mordy, bez umiaru nazywając każdą aborcję morderstwem, bez cienia wstydu epatując w miejscach publicznych brutalnymi, krwawymi obrazami rozerwanych płodów. Ani myśleli przestać wpychać swoją nomenklaturę do języka potocznego niczym ksiądz penisa w dziecko. Dzięki nim na Netflixie tabletki „dzień po” jest nazywana lekiem wczesnoporonnym, a zygoty w TVNie dziećmi. Nie cofnęli się ani kroku wstecz i dopięli swego, zakazano aborcji z powodu wad płodu.

Czy środowiska feministyczne i lewicowe wyciągnęły jakąś naukę z tego procesu? Na mych przodków w kamieniu zaklętych, TAK. Nie dały sobie zamknąć ust centrystom, liberałom i konserwom, konsekwentnie walcząc nie o powrót do zgniłego kompromisu, a o aborcję na żądanie do 12-tego tygodnia. Efekt? Dla niektórych być może skromny, ale według mnie bardzo istotny na drodze długotrwałej walki. Ta konserwatywna, betonowa Platforma Obywatelska, której członkowie brali udział przy ustalaniu zakazu aborcji w latach 90-tych, oficjalnie poparła właśnie ten „radykalny” postulat. Zdałoby się, mało znacząca grupa zdeterminowanych środowisk przekonała istotną część społeczeństwa i wymusiła na drugiej największej partii w Polsce przyjęcie ich żądań.

Tak samo to będzie działać w innych tematach. W ostatnich dniach w mediach społecznościowych płonie dyskusja na temat transfobii w partii Razem. Dla większości jest to temat abstrakcyjny, obcy, a nawet sekciarski. Wiecie co? Niech se w dupę wsadzą te opinie. Nie ma co się cofać. Walka odbywa

się na poziomie świadomości i języka, a lina w końcu zostanie przeciągnięta. Mogą temu zaprzeczać, ale tylko dlatego, że ludzie żyją zbyt krótko, aby dostrzec, w którą stronę lina się przeciąga w dłuższym okresie.

Ani kroku wstecz.